

Colloquia*Blog Teatru Węgajty***Wacław Sobaszek – O jesieni**Opublikowano [Listopad 2010](#), autor: [blogger](#)

O Jesieni, blogowo, cokolwiek by to mogło znaczyć. A więc raczej na szybko, niezbyt oficjalnie. A propos blog, to niby wystartował, ale dla tych, którzy chcieli wpisywać komentarz, np. do tekstu Ekros to był falstart, bo technicznie miejsce na komentarz nam się nie ziściło. Przykro mi. Nadrabiamy to i przerabiamy, cała nadzieja dziś w Michale Jabłczyńskim. Powracając do rzeczy. Jesień co nam przyniosła? Miała być piguła przeciw depresji. No i chyba była, prawda? Parę rzeczy poszło mocno do przodu. To daje poczucie jakiegoś odprężenia. Jaką świetną publiczność miała „Iwona”! To wykonawców bardzo odpręży, po zeszłorocznym pokazie jesiennym Przyszło wtedy mało ludzi i zawisło jakieś poczucie niespełnienia, niezrealizowania tego, co ta forma zawierała. Potencjał nie ujawnił się do końca też dlatego, że rychło odszedł od zespołu Albin Krajewski, filar tamtego projektu. Nota bene Wesele ciągle domaga się dalszego ciągu, wierci... Drugie odprężenie. Spektakl Biljany. Wydawało się, że może być bardzo ciężko przenieść go z praskiej kamienicy w naszą sceneryę. W bólach to się odbywało, ale delikatność i czar po drodze się nie wygubiły, przetrwały, Jacques goił się przed lustrem, a dziewczynom przypaliło się danie na patelni, aż dym buchał z kuchni. No i potem to przy stole, przepyszne! Odprężenie trzecie. Warsztat Justyny i Illira, którego termin był przekładany. Wydarzenie w Szalstrach kameralne, ale jasne i piękne. Gdy odwiedzałem parę tygodni wcześniej świetlice wiejską w Szalstrach i oglądałem zdemontowane ogrzewanie, dziurę w dachu, wodę lejącą się do środka, poczułem, że jesień to ciężki czas. Ostatecznie warsztat i pokaz dla wioski udało się zrobić w budynku dawnej szkoły, czyli w świetlicy terapeutycznej. Dziękujemy jej gospodyniom! Jakie myśli po Jesieni, udało się dotknąć zaledwie skrawka tej bioróżnorodności działań, która jest praktykowana w festiwalu lipcowym. Ale dobrze, to inny czas, inna specyfika. W każdym razie do przodu. To jakiś kamień milowy był. Właśnie ukazał się tekst Kamili Paprockiej o festiwalu:

<http://www.teatr-pismo.pl/index.php?sub=pokaz&f=artykul&nr=1348>

Jesień i ten tekst i praca mgr Magdy Celniaszek – przez autorkę doręczona – i inne znaki na niebie i ziemi każą myśleć o kolejnej Wiosce Teatralnej 2011. Zaczynamy ją już robić, ok.? Nadsyłajcie myśli, konkrety, pytania, propozycje. Tą drogą – wiadomość z ostatniej chwili, po zalogowaniu się można wpisać swój tekst – albo mejlową, albo normalną pocztą, pero telefone itd. Itp.

Wacek Sobaszek

20 XI 2010

Ten wpis został opublikowany w kategorii [Teksty](#). Dodaj zakładkę do [bezpośredniego odnośnika](#).**Colloquia***Dumnię wspierane przez WordPressa.*

